

Historia z Grace 1 już się nie powtórzy

28 sierpnia 2019

Jak podają media Islamskiej Republiki, od tej chwili irańskim statkom handlowym będzie towarzyszył najbardziej zaawansowany niszczyciel Sahand.



Według informacji irańskiej państwowej stacji Press TV Teheran wysłała do Zatoki Adeńskiej niszczyciel Sahand, któremu również będą towarzyszyły okręty pomocnicze. Jak wyjaśnił kontradmirał irańskiej marynarki wojennej w wywiadzie dla Press TV, Sahand będzie „eskortować” irańskie statki handlowe w celu zapewnienia bezpieczeństwa. Jednocześnie Teheran postanowił wysłać do Zatoki Omańskiej swój śmigłowcowiec Khark.

Według irańskich mediów niszczyciel Sahand jest najlepiej wyposażonym i zaawansowanym niszczycielem zbudowanym w Iranie i jest niewykrywalny dla radarów. Okręt uzbrojony jest zarówno w pociski powietrzchnia-powierzchnia, jak i systemy obrony powietrznej oraz torpedy podwodne.

Decyzja Teheranu w sprawie wysłania Sahandu do Zatoki Adeńskiej zapadła podczas trwającej eskalacji napięcia w stosunkach z krajami zachodnimi. W ciągu ostatnich miesięcy administracja prezydenta USA Donalda Trumpa podejmowała szereg kroków mających na celu wywieranie presji gospodarczej na Iran, w tym ograniczenie możliwości Teheranu w kwestii sprzedaży ropy naftowej.

Waszyngton oskarża Iran o „wspieranie terroryzmu” i rozwój programu nuklearnego. W odwecie na kontynuację prowadzenia niezależnej polityki przez Iran Stany Zjednoczone wzmacniają swoją obecność militarną w regionie, rozmieszczając coraz więcej żołnierzy i sprzętu wojskowego.

Jedynym krajem aktywnie wspierającym agresywne podejście Waszyngtonu, jest Wielka Brytania. W ciągu ostatnich tygodni Londyn wysłał do cieśniny Ormuz trzy okręty wojenne, które razem z jednostkami morskimi USA będą patrolowały wody w pobliżu Iranu i Jemenu.

Zaostrzenie sytuacji w Zatoce Perskiej rozpoczęło się po tym, jak 19 lipca marynarka Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (część sił zbrojnych Iranu) zatrzymała brytyjski tankowiec „Stena Impero” na irańskich wodach terytorialnych, a następnie eskortowała go do portu Bandar Abbas. Incydent ze „Steną Impero” był faktyczną odpowiedzią władz irańskich na zapowiedź Stanów Zjednoczonych, że utworzą międzynarodową koalicję patrolującą wody w pobliżu Iranu i Jemenu.

Źródło: pl.SputnikNews.com